

JAWNE

29 STY. 2009

SZT. NE-ALNY WP
Nr 0284/arg/2009
Wpłyty do 3. MAR 1982 r.
Zal. Ark.

Egz. pojed.

EB/C3

WYSTĄPIENIE INAUGURACYJNE

SZEFA SZTABU GENERALNEGO WP NT.:

"Rola i znaczenie skoordynowanego działania wywiadów wojskowych armii państw Układu Warszawskiego w świetle aktualnej sytuacji w świecie, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w PRL"

Szanowni Towarzysze Generałowie i Oficerowie!

W imieniu I Sekretarza KC PZPR, Premiera rządu PRL, Przewodniczącego WRON Towarzysza gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego oraz własnym, witam Was serdecznie w stolicy Polski - Warszawie.

Narada szefów Zarządów Wywiadowczych bratnich armii państw UW odbywa się w szczególnie złożonej, wciąż pogarszającej się sytuacji międzynarodowej. Wzrasta agresywność imperializmu. Główne państwa NATO nawracają do polityki konfrontacji; nasilają działania dywersyjno-ideologiczne przeciwko krajom socjalistycznym; zmierzają do osłabienia koalicyjnego systemu obronnego państw Układu Warszawskiego.

Zaciętość, z jaką wrogowie socjalizmu atakują jedność działania oraz zwartość Układu Warszawskiego, wynika z faktu, że Układ ten gwarantuje od początku swego istnienia bezpieczeństwo i pokojowy rozwój państw naszej wspólnoty oraz odgrywa decydującą rolę w walce o pokój, skutecznie paraliżuje plany wojenne imperializmu.

Stan ten zawdzięczamy przede wszystkim nieugiętej leninowskiej polityce pokojowej Związku Radzieckiego, jak również wspólnym, jednolitym działaniom partii komunistycznych i robotniczych oraz rządów państw Układu Warszawskiego na arenie międzynarodowej. Działania te są skutecznie wspierane przez utrzymywaną na niezbędnym poziomie zdolność obronną, która zawsze się znajduje w centrum uwagi kierownictw naszych państw.

Siła i zwartość wspólnoty socjalistycznej, w połączeniu z konstruktywną, odpowiedzialną i dalekowzroczą polityką, stanowi główną zaporę przeciw polityce konfrontacji, główny czynnik obrony pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Niezmiernie ważnymi elementami przeciwdziałania negatywnym trendom w rozwoju sytuacji międzynarodowej są systematycznie podejmowane przez Związek Radziecki konstruktywne inicjatywy pokojowe.

Przedłożone przez Sekretarza Generalnego KC KPZR Tow. Leonida Breżniewa na XVII Zjeździe radzieckich Związków Zawodowych nowe propozycje rozbrojeniowe, dotyczące m.in. zamrożenia i redukcji obecnego stanu uzbrojenia jądrowego średniego zasięgu, czy wycofania atomowych okrętów podwodnych z rozległych obszarów objętych służbą patrolową i określenia granic ich operowania, stanowią istotny wkład w próbę rozwiązania problemu narastającej stale groźby światowej wojny jądrowej.

Narody naszych państw oraz siły postępowe na całym świecie wysoko cenią pokojową politykę ZSRR. Jednocześnie coraz wyraźniej dostrzegają obłudę rządu amerykańskiego, który z jednej strony składa oświadczenia o potrzebie prowadzenia dialogu ze Związkiem Radzieckim na tematy bezpieczeństwa i rozbrojenia, z drugiej zaś - od szeregu lat neguje wszelkie radzieckie pro-

pozycje rozbrojeniowe i forsuje z coraz większym natężeniem wyścig zbrojeń.

Szanowni Towarzysze!

Zgodnie z jednomyślnymi ocenami przedstawianymi przez służby wywiadowcze naszych armii, w ostatnim okresie doszło do bardzo poważnego zaostrzenia sytuacji międzynarodowej. Koła rządzące głównych państw kapitalistycznych, wśród których dominującą pozycję zdobyły siły konserwatywne i reakcyjne, rozwinęły szeroko działania antyodprężeniowe oraz podjęły próby podważenia i demontażu światowego systemu socjalistycznego. Jednocześnie wzmogły działalność propagandowo-dywersyjną w kierunku dyskredytacji socjalizmu w opinii społecznej, osłabienia wpływów partii komunistycznych w państwach zachodnich, doprowadzenia do dalszego rozłamu w światowym ruchu komunistycznym oraz osłabienia antywojennych ruchów społecznych na Zachodzie.

Przyczyny powrotu do polityki konfrontacji są wielorakie. Po pierwsze, nie spełniły się rachuby imperializmu na wykorzystanie okresu odprężenia do odzyskania utraconych pozycji w świecie i usunięcia źródeł narastania postępowych i rewolucyjnych nurtów w licznych państwach tzw. trzeciego świata. Po drugie, nie udało się zahamować recesji ekonomicznej w państwach kapitalistycznych, która osłabia międzynarodową pozycję imperializmu, a jednocześnie zaostrza jego wewnętrzne sprzeczności społeczne. Perspektywę zahamowania tych procesów i odzyskania swoich wpływów, imperializm widzi w nawrocie do polityki konfrontacji.

W praktyce znajduje to wyraz w awanturniczym stanowisku Stanów Zjednoczonych i innych państw NATO na pohelsińskiej KBWE

w Madrycie, w torpedowaniu rokowań rozbrojeniowych w ramach SALT w Wiedniu i Genewie, w utrzymywaniu, a nawet rozszerzaniu ognisk napięć w różnych rejonach świata oraz w coraz częstszych próbach ingerowania w wewnętrzne sprawy innych państw. Wreszcie, przejawia się to w bezwzględnym dążeniu do zmiany strategicznej równowagi sił na świecie, do rozszerzania geograficznej strefy wpływów NATO oraz do wprowadzenia na terytorium Europy Zachodniej tzw. broni eurostrategicznej.

W dążeniu do osiągnięcia przewagi militarnej nad państwami UW, w programach rozwoju i modernizacji swoich sił zbrojnych państwa NATO przyznały priorytet tym systemom uzbrojenia, które w istotny sposób zwiększają możliwość wykonania uderzenia uprzedzającego i uzyskania korzystnej sytuacji już w początkowym okresie wojny.

Doskonala więc systemy broni rakietowo-jądrowej; opracowują i wprowadzają do wojsk nowe rodzaje uzbrojenia o tak wysokiej sile rażenia i precyzyjnej celności, że są one w skutkach coraz bardziej zbliżone do dolnej granicy efektywności broni jądrowej; systematycznie rozwijają i nasycają siły lądowe nowoczesną bronią pancerną i śmigłowcami szturmowymi, a siły powietrzne i morskie - uzbrojeniem i sprzętem najnowszych generacji.

Cały ten arsenał utrzymywany jest nieustannie w stałej gotowości bojowej do wykonania uderzenia na obiekty wojskowe, gospodarcze i polityczno-administracyjne państw UW.

Równocześnie ze stałą modernizacją sił zbrojnych, państwa NATO stosują przeciwko państwom socjalistycznym oraz rozwijającym się działania w sferach pozamilitarnych, zwłaszcza takie

jak oddziaływanie psychologiczne, dywersja ideologiczna, czy res-
trykcje ekonomiczne. Poczynania te stawiane są na równi z przed-
sięwzięciami na płaszczyźnie militarnej i zmierzają do zahamowa-
nia postępowych przemian na świecie.

Szanowni Towarzysze!

Głównym celem polityki Paktu Północnoatlantyckiego było
zawsze i jest nadal ograniczenie wpływów socjalizmu na świecie
i utrudnianie rozwoju państw socjalistycznych. Nic więc dziwnego,
że kierownicze koła polityczno-wojskowe paktu wykorzystują każdą
nadarzającą się okazję prowadzącą do tego celu.

W ostatnim okresie za taką okazję uznały one rozwój wyda-
rzeń w Polsce, a zwłaszcza powstanie i działalność "Solidarności",
która stała się eksponentem wrogiej działalności w naszym kraju.

Przy tym, jest rzeczą charakterystyczną, że wspomniane
koła postanowiły wykorzystać zaistniałą sytuację nie tylko jako
dogodną okazję do ingerencji w wewnętrzne sprawy Polski, ale jed-
nocześnie do odwrócenia uwagi opinii świata od agresywnego kursu
zbrojeń NATO-wskich, od przygotowań wojennych imperializmu. Za-
mierzały wykorzystać Polskę jako zapalnik do wywołania zarzewia
niepokojów w Europie, aby w blasku łuny pożarów załatwić swoje
imperialistyczne cele na innych kontynentach.

Polska była obiektem szczególnego zainteresowania i ataków
sił imperialistycznych już od wielu lat. Uznały one bowiem, że
kraj nasz jest bardziej niż inne podatny na oddziaływanie ide-
ologiczne i propagandowe między innymi ze względu na historyczne
związki z niektórymi krajami Zachodu, na liczne związki rodzinne
naszych obywateli z dużymi środowiskami polskiej emigracji, ze
względu na szerokie kontakty naukowo-teczne i kulturalne,

oraz uzależnienie gospodarcze i finansowe od państw Zachodu, do jakiego doszło w ostatnich latach. Niebagatelną też rolę w ukierunkowaniu ataków na Polskę odegrała świadomość wpływów kościoła katolickiego, szczególnie po wyborze Polaka na papieża, na kształtowanie postaw naszego społeczeństwa.

Te oceny spowodowały, że w rachubach polityków i strategów amerykańskich na "rozmiękczenie socjalizmu" i wewnętrzne podkopywanie poszczególnych jego ogniw, Polska została uznana nie tylko za szczególnie podatny, ale za najbardziej celowy obiekt oddziaływania dywersyjno-propagandowego obliczonego na osiągnięcie dalekosiężnych celów strategicznych. Polska miała stać się poligonem walki o destabilizację i rozbięcie systemu socjalistycznego, o zmianę układu sił w Europie.

Jak powiedział I Sekretarz KC PZPR tow. W. Jaruzelski w Sejmie w styczniu 1982 r.: "Na naszej ziemi miał się rozpocząć proces demontażu powojennego układu sił w Europie, a tym samym w skali światowej. W dążeniu do destabilizacji, do uzyskania jednostronnej przewagi, postawiono na rozbięcie fundamentu pokoju w Europie, jakim są porozumienia z Jałty i Poczdamu".

Wprowadzenie stanu wojennego przerwało ten antysocjalistyczny bieg wydarzeń, sparaliżowało rachuby reakcyjnych sił na Zachodzie i dlatego wywołało tak zacieklą i tak szeroko zakrojoną kampanię oszczerstw i działań przeciwko Polsce, a także Związkowi Radzieckiemu.

Administracja Reagana wypowiedziała nam totalną wojnę propagandowo-polityczną, spotęgowaną restrykcjami ekonomicznymi oraz próbami izolowania Polski na arenie międzynarodowej.

Do tej swoistej wojny wciągnęła także kierownicze koła polityczne innych państw NATO. Cała działalność dywersyjno-

propagandowa, która leje się szerokim strumieniem do Polski poprzez 8 zachodnich rozgłośni radiowych przez 36 godzin na dobę, została ukierunkowana:

- na podrywanie zaufania społeczeństwa do polityki partii, na dyskredytowanie i oczernianie postanowień władz wojskowych, kierownictwa partyjnego i państwowego, zmierzających do stopniowego wyprowadzania kraju z kryzysu;

- na destabilizację życia w kraju, szerzenie w społeczeństwie polskim anarchii, defetyzmu, tzw. biernego oporu i akcji sabotażowych, na kształtowanie postaw nacjonalistycznych, antyradykalnych i antykomunistycznych;

- na nawoływanie do organizowania podziemia "Solidarności" i konspiracyjnej działalności sił antysocjalistycznych;

- na dalszą dezintegrację społeczeństwa polskiego i utrudnianie procesu wychodzenia naszego kraju z kryzysu, na osłabienie Polski jako ogniwa polityczno-obronnego Układu Warszawskiego.

Jest to dowód, że chociaż plany imperializmu zostały pokrzyżowane, to nie zrezygnował on z prób odwrócenia biegu wydarzeń w Polsce, z przywrócenia stanu sprzed 13 grudnia 1981 r. Temu celowi ma służyć z jednej strony polityka szantażu, gróźb, sankcji i wrogich kampanii polityczno-propagandowych, z drugiej zaś - obietnice szerokiej pomocy gospodarczej, o ile zostaną spełnione trzy zasadnicze żądania:

- 1/ zniesienie stanu wojennego;
- 2/ zwolnienie wszystkich internowanych i aresztowanych; oraz
- 3/ wznowienie działalności "Solidarności".

Szanowni Towarzysze!

Wprowadzenie stanu wojennego sparaliżowało wrogą działalność w naszym kraju sterowaną z zewnątrz, powstrzymało rozkład państwa i dezintegrację społeczeństwa, nadłamało kręgosłup przeciwnika, ale go nie zniszczyło.

Sytuacja społeczno-polityczna w Polsce stopniowo stabilizuje się; pozostaje jednak wciąż bardzo złożona. Siły kontrrewolucyjne nie zrezygnowały ze swych celów. Nadal podejmują próby wzniecania niepokoju społecznego, zakłócania porządku prawnego i przeciwstawiania się przepisom stanu wojennego; nadal, chociaż z mniejszym natężeniem w porównaniu do dwóch pierwszych miesięcy stanu wojennego, organizują kolportaż wrogiej literatury i ulotek /od 200 do 750 dziennie/ i tworzą różne grupy podejmujące konspiracyjną działalność. Przykładem może być chociażby uruchomienie w dniu 12.4. br. na obszarze Warszawy nielegalnej radiostacji "Solidarności" oraz nadanie w tym dniu pierwszej kilkuminutowej wrogiej audycji. Mamy również do czynienia, chociaż na małą skalę, z aktami sabotażu gospodarczego.

Bardzo szkodliwą działalność ze strony przeciwników politycznych obserwujemy wśród środowisk młodzieżowych. Wykorzystując impulsywność oraz brak doświadczenia życiowego i politycznego młodzieży, usiłują oni włączać ją do różnych akcji antypaństwowych, zwłaszcza do kolportażu ulotek, czy nawet do akcji terrorystycznych, jak to miało miejsce w Warszawie w przypadku zabójstwa milicjanta.

Na nastroje społeczeństwa szczególnie ujemnie rzutuje przedłużający się regres gospodarki, który ogarnął wszystkie jej dziedziny. Ten regres, w połączeniu z osłabieniem przewodniej

roli Partii, z rozwarstwieniem społeczeństwa, z osłabieniem sojuszu robotniczo-chłopskiego, z osłabieniem działalności ideologicznej, spowodował, że zahamowany został proces budownictwa socjalistycznego na wielu odcinkach.

Zdajemy sobie sprawę, że nasze niepowodzenia w budownictwie socjalizmu nie tylko kładą się ciężarem na polskim społeczeństwie, rodzą wielkie trudności i niebezpieczeństwa dla naszego kraju, lecz są również wykorzystywane do dyskredytacji idei socjalizmu w świecie, do wywierania presji ekonomicznej i politycznej na kraje wspólnoty socjalistycznej. Tak więc również i z tego względu nie ustajemy w działaniach mających na celu opanowanie kryzysowej sytuacji i wprowadzenie Polski na drogę dalszego socjalistycznego rozwoju oraz odzyskanie partnerskiej wiarygodności w ramach Układu Warszawskiego i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Towarzysze!

Jesteśmy świadomi, że w przewyciężaniu kryzysu i całkowitym odsunięciu zagrożeń socjalizmu w Polsce, wiodącą i niezasąpioną rolę musi odegrać partia. Z tego też względu naszą największą troską jest odrodzenie partii oraz jej siły politycznego oddziaływania na klasę robotniczą i społeczeństwo.

Aktualnie przystąpiliśmy do aktywnej realizacji uchwały VII Plenum KC PZPR, a przede wszystkim do wyeliminowania z partii działalności frakcyjnej, do oczyszczenia jej szeregów z ludzi biernych, niepewnych politycznie, naruszających normy statutu.

Ożywiamy działalność podstawowych organizacji partyjnych, wzmagamy pracę szkoleniowo-polityczną, prowadzimy szeroką dyskusję nad deklaracją ideową pt. "O co walczymy, dokąd zmierzamy".

Czynimy to głównie w celu takiego zaktywizowania komitetów i organizacji partyjnych, aby mogły one samodzielnie organizować pracę na rzecz pozyskiwania klasy robotniczej i społeczeństwa dla polityki partii, aby podjęły walkę o umysły ludzi pracy.

Na najbliższy okres partia postawiła sobie zadanie pełnego odzyskania zdolności sprawowania kierowniczej roli w państwie i społeczeństwie, a z drugiej strony - takiego osłabienia wpływów przeciwnika politycznego na społeczeństwo, aby na trwałe zmienić układ sił na korzyść socjalizmu.

Tak więc podjęliśmy ostrą walkę polityczną w obronie marksistowsko-leninowskiego charakteru partii, nienaruszalności podstaw ustroju socjalistycznego w Polsce, nienaruszalności sojuszy politycznych i obronnych ze Związkiem Radzieckim i pozostałymi krajami obozu socjalistycznego; opracowaliśmy i ogłosiliśmy program przezwyciężenia kryzysu, który zdobył aprobatę członków partii i dużej części społeczeństwa.

Jednakże przywrócenie pełnego zaufania klasy robotniczej do partii i jej polityki wymaga dłuższego czasu, wymaga usunięcia - przy wiodącej roli partii - rozległych skutków kryzysu.

W wyniku podjętych działań już obecnie obserwujemy powolne pozytywne zmiany w naszym życiu społeczno-gospodarczym. W oparciu o program uchwalony na IX Zjeździe PZPR tworzone są warunki sprzyjające procesowi stabilizacji gospodarki i życia społecznego, a także dalszemu neutralizowaniu i eliminowaniu antysocjalistycznych postaw w świadomości społecznej. Wdrażana jest reforma gospodarcza. Wzrosło m.in. wydobywanie węgla, produkcja koncentratu miedzi, cementu, obrabiarek i sprzętu dla rolnictwa. Skuteczność naszych wysiłków jest jednak poważnie ograniczana koniecznością spłacania długów wobec Zachodu oraz restrykcjami gospodarczymi zastosowanymi przez państwa kapitalistyczne.

W tej niezmiernie trudnej sytuacji ogromną rolę odgrywa współpraca i pomoc krajów socjalistycznych, zwłaszcza Związku Radzieckiego; pomoc, bez której nie bylibyśmy w stanie przełamać kryzysu.

Nauczeni przykrym doświadczeniem, kierunki naszych międzynarodowych powiązań gospodarczych, wytyczamy obecnie przede wszystkim w stronę naszych niezawodnych partnerów, bezpośrednich sąsiadów i wszystkich państw-członków RWPG. "Jest to - jak powiedział I Sekretarz KC PZPR Tow. gen. W. Jaruzelski - wielka szansa i perspektywa dla naszej gospodarki; to wniosek, jaki powinniśmy wyciągnąć i wyciągamy z ostatnich doświadczeń".

Towarzysze!

Niezmiernie trudne zadania, jakie sobie postawiła partia, będą realizowane nie tylko w warunkach głębokiego kryzysu i dywersji politycznej Zachodu, ale dodatkowo w warunkach silnych nacisków Kościoła Katolickiego, kreującego się na strażnika i gwaranta narodowych tradycji i wartości.

W złożonej sytuacji naszego kraju, episkopat wprawdzie nie nawołuje do wystąpień antypaństwowych, jednakże stara się tak wpływać na rozwój wydarzeń w kraju, aby przechwycić rolę "mediatora" w rozwiązywaniu konfliktów społeczno-politycznych; wypowiada się za prowadzeniem dialogu, ale równocześnie żąda zniesienia stanu wojennego i zwolnienia wszystkich internowanych działaczy "Solidarności".

Od wprowadzenia stanu wojennego znaczna część kleru zajmuje niechętny, a często wrogi stosunek wobec przedsięwzięć WRON; kościoły są niejednokrotnie ośrodkami oparcia dla różnych grup

i ugrupowań w ich antypaństwowej działalności. Kościół dąży do uzyskania możliwie największego wpływu na społeczeństwo, a tą drogą do wymuszenia ustępstw ze strony rządu. Stwarza to ogromne trudności w procesie konsolidowania społeczeństwa wokół programu PZPR.

Ze swej strony, do stosunków z Kościołem, jego roli i ambicji podchodzimy bez iluzji, ale dążymy do aktywnego wywierania wpływu na jego stanowisko, twardo i konsekwentnie dążymy do spychania Kościoła na pozycje rozsądku i realizmu. Zmierzamy do tego, aby Kościół wpływał na łagodzenie i stabilizację sytuacji, aby odcinał się od antypolskiej kampanii Zachodu i przeciwdziałał polityce restrykcji, aby perspektywicznie układał swoje stosunki z socjalistycznym państwem na zasadzie uznania i poszanowania jego konstytucyjnych założeń ustrojowych.

Szanowni Towarzysze!

W walce o udaremnienie planów sił kontrrewolucyjnych, zmierzających do restauracji stosunków kapitalistycznych oraz do oderwania Polski od państw wspólnoty socjalistycznej - decydujące znaczenie miała postawa sił zbrojnych i służby bezpieczeństwa.

Wbrew rachubom zachodnich kół politycznych, Wojsko Polskie wraz z siłami bezpieczeństwa wystąpiło w sposób zdecydowany i zwarty w obronie socjalizmu, wykonując z największym poczuciem odpowiedzialności i bez zastrzeżeń wszystkie postawione przez WRON i partię zadania.

Stan wojenny nałożył na siły zbrojne, milicję i siły bezpieczeństwa obowiązki i zadania szczególne. Siły te stały się gwarantem realizacji polityki partii i rządu PRL w złożonej sytuacji stanu wojennego. Żołnierze nasi wykazują podziwu godną

wysoką dyscyplinę, ideowość oraz świadomość obywatelską. Jesteśmy przekonani, że na taką postawę żołnierzy, na ich zdecydowanie negatywne stanowisko wobec działań sił antysocjalistycznych, zasadniczy wpływ wywarła systematyczna i na wysokim poziomie prowadzona praca partyjno-polityczna w siłach zbrojnych. W myśl zasady sformułowanej przez Ministra Obrony Narodowej tow. gen. armii W. Jaruzelskiego, że "każdy oficer WP wykształconym marksistą", w siłach zbrojnych prowadzona była szeroko zakrojona praca partyjno-polityczna ukierunkowana na kształtowanie świadomości socjalistycznej żołnierzy, a po wydarzeniach sierpniowych - na przeciwdziałanie wrogim ośrodkom propagandowym oraz próbom wywierania przez nie destrukcyjnego wpływu na świadomość żołnierzy.

Chciałbym przy tej okazji podkreślić, że bardzo ważną rolę w pracy politycznej prowadzonej w naszym wojsku odgrywają materiały Zarządu Wywiadowczego Sztabu Generalnego WP demaskujące rzeczywiste cele i zamiary imperializmu wobec państw socjalistycznych, jak również ukazujące powiązania sił antysocjalistycznych w Polsce z zachodnimi ośrodkami antykomunistycznymi i dywersji ideologicznej.

Nie muszę oczywiście nikogo w tym gronie przekonywać, że nigdy, ani na chwilę nie zaniedbaliśmy intensywnego szkolenia bojowego.

Aktualnie nasze siły zbrojne prowadzą bieżącą działalność szkoleniową, utrzymując podwyższoną gotowość bojową i wysoką dyspozycyjność do wykonania zadań specjalnych wynikających ze stanu wojennego. W celu stworzenia dogodnych warunków do wykonania zadań w razie ponownego zagrożenia, wydzielone jednostki wojskowe przegrupowane zostały z miejsc stałej dyslokacji w pobliże dużych

aglomeracji miejskich, takich jak: Warszawa, Gdańsk, Bydgoszcz, Poznań, Katowice, Wrocław, Kraków. Jednostki te oraz stacjonujące stale w rejonach większych miast, oprócz szkolenia, pełnią wspólnie z organami służby bezpieczeństwa i MO lub samodzielnie służbę patrolową na ulicach miast, prowadzą kontrolę ruchu ludności na obrzeżach miast wojewódzkich i ochraniają około 200 obiektów o podstawowym znaczeniu dla funkcjonowania gospodarki i administracji państwowej. Są to między innymi stacje wzmacniakowe, radiotelewizyjne centra nadawcze, wojewódzkie urzędy telekomunikacyjne, stacje rozdzielni energetycznych, przepompownie rurociągu "Przyjaźń", składy rezerw państwowych, zakłady produkujące dla potrzeb wojska.

Jednostki wojsk operacyjnych stacjonujące w macierzystych garnizonach utrzymują także gotowość do przegrupowania w rejony dużych aglomeracji, z których zostały wycofane po wygaśnięciu zagrożenia, i do podjęcia poprzednio wykonywanych zadań.

Ponadto, na bazie jednostek wojsk operacyjnych, szkół wojskowych i ośrodków szkolenia zorganizowano kilkadziesiąt batalionów odwodowych i manewrowych, będących w dyspozycji kierownictwa MON, dowództw OW i RSZ, a także szefów WSzW. Są one utrzymywane w 4-5-godzinnej gotowości do wsparcia sił porządkowych i ochronnych na obszarze województw lub w rejonach zagrożonych.

Całość sił Wojska Polskiego, realizując zadania specjalne i programowe szkolenie, utrzymuje gotowość do podjęcia zadań na froncie zewnętrznym.

Z chwilą wprowadzenia stanu wojennego, na mocy uchwały Komitetu Obrony Kraju powołani zostali pełnomocnicy KOK - komisarze wojskowi w ministerstwach, urzędach centralnych, województwach,

miastach, gminach i większych zakładach pracy. Pełnomocnikom KOK działającym w gminach i miastach podporządkowano terenowe /miejskie/ grupy operacyjne.

Głównym zadaniem pełnomocników KOK i grup operacyjnych jest zapewnienie pełnej realizacji ustaleń WRON oraz przepisów wynikających z dekretu o stanie wojennym. Mają oni również obowiązek inicjowania oraz kontrolowania działalności organów administracji państwowej i gospodarczej. Ostatnio przeprowadzona została np. duża akcja kontrolna przygotowania rolnictwa do prac wiosennych, która objęła ponad 90 % gmin w kraju.

Pełnomocnicy KOK i terenowe grupy operacyjne prowadzą również pracę polityczno-propagandową. Ich działalność spotkała się od początku z powszechnie życzliwym przyjęciem ze strony społeczeństwa.

Jak już wspomniałem wcześniej, niezależnie od wykonywanych zadań specjalnych, związki taktyczne, oddziały i pododdziały naszych sił zbrojnych realizują zadania szkoleniowe przewidziane na 1982 r.

W marcu przeprowadziliśmy wspólne ćwiczenie wojsk PGW AR, NAL NRD i WP - "Przyjaźń-82"; przeprowadziliśmy także 10 ćwiczeń pułkowych z wojskami i jedno ćwiczenie na mapach z dowództwem wyższego związku operacyjnego w ramach przygotowań do ćwiczenia "Lato-82".

Obecnie trwają przygotowania do przeprowadzenia z pozostałymi związkami operacyjnymi ćwiczeń przygotowawczych do ćwiczenia "Lato-82" oraz do ćwiczenia doświadczalno-badawczego i zgrywającego dowódzwa WL i OPL na połączonym SD. Kulminacyjnym punktem szkolenia WP będzie przeprowadzane w maju br. ćwiczenie "Lato-82".

Dobrze i ku obopólnemu pożytkowi rozwija się współpraca z PGW AR. Prowadzimy wspólne ćwiczenia z wojskami, okresową

wzajemną wymianę pododdziałów, organizujemy wspólne zgrupowania poligonowe, korzystamy wspólnie z obiektów i urządzeń bazy szkoleniowej i remontowej, wymieniamy doświadczenia szkoleniowe i wychowawcze.

Szanowni Towarzysze!

Żywotne znaczenie dla bezpieczeństwa naszego kraju, dla pokoju w Europie i świecie posiada jedność armii państw Układu Warszawskiego. Jest to jedno z najcenniejszych osiągnięć, do którego w sposób istotny przyczynia się również Wojsko Polskie. Dlatego też nigdy nie ustajemy w doprowadzaniu do świadomości każdego żołnierza tezy marksistowsko-leninowskiej, że dzisiaj nie można skutecznie bronić jednego kraju socjalistycznego, nie broniąc jednocześnie pozostałych, że obrona własnej ojczyzny jest zarazem obroną socjalizmu, co stanowi jednocześnie gwarancję niezawisłości państwowej.

Mając tę świadomość, podjęliśmy ostrą walkę z tymi siłami, które zmierzały w kierunku demontażu i osłabienia Polski, jedności i zwartości Układu Warszawskiego. Walkę tę rozstrzygniemy na naszą korzyść, ponieważ nie jesteśmy w niej osamotnieni.

Pragniemy wyrazić Wam, Drodzy Towarzysze, szczerą wdzięczność za odpowiedzialny i rozważny stosunek do wydarzeń w naszym kraju, za liczne dowody proletariackiego internacjonalizmu, z jakimi spotkaliśmy się ze strony waszych partii, rządów i społeczeństw w tym tak trudnym dla nas okresie.

Szczególną wymowę posiada stanowisko państw Układu Warszawskiego wobec wprowadzenia w naszym kraju stanu wojennego - jest ono wyrazem poparcia dla działalności WRON i jej polityki wyprowadzania kraju z głębokiego kryzysu. Zostało ono szczególnie uwypuklone

podczas braterskiej wizyty I Sekretarza KC PZPR tow. gen. W. Jaruzelskiego w Moskwie, w trakcie której przyjętych zostało wiele konkretnych ustaleń w sprawie pogłębienia polsko-radzieckiej współpracy politycznej, gospodarczej i naukowo-technicznej. Z braterskim, internacjonalistycznym stanowiskiem wobec naszych polskich spraw spotkaliśmy się również w trakcie wizyt partyjno-państwowych w Berlinie i Pradze.

Szanowni Towarzysze!

Nie rozwijając szerzej tematu polityki militarnej NATO, której omówieniu poświęćcie przecież wiele miejsca w trakcie tego spotkania, chciałbym jednak podkreślić, że działalność państw NATO, zwłaszcza Stanów Zjednoczonych, wskazuje niezbieżnie na dość gwałtowny wzrost agresywnych tendencji w polityce militarnej Zachodu, tendencji stanowiących realne zagrożenie pokoju i socjalizmu, a znajdujących swój wyraz zarówno w zagrożeniu ideologicznym, jak i militarnym.

Opinię taką opieram przede wszystkim na ocenach i prognozach zagrożenia opracowywanych systematycznie, bardzo starannie i analitycznie przez wszystkie nasze, bardzo ściśle współdziałające wywiady wojskowe. Wasze oceny, prognozy i informacje wywiadowcze nabierają szczególnego znaczenia w sytuacjach wzrostu napięcia w stosunkach międzynarodowych; podobnie jest w sytuacji prowadzenia przez państwa kapitalistyczne bardzo intensywnych działań dywersyjno-ideologicznych przeciwko państwom socjalistycznym. Nasze wywiady wojskowe muszą w takich sytuacjach działać w bardziej skomplikowanych i trudniejszych warunkach kontrwywiadowczych, w warunkach stosowania przez przeciwnika często awanturniczych metod nacisku psychologicznego, zastraszania i szantażu. Warunki

te z pewnością nie ułatwiają działalności wywiadowczej; nie mogą one jednak spowodować jej zaniechania, czy choćby nawet tylko osłabienia. Niezależnie, a często i wbrew istniejącym warunkom musimy wykrywać i analizować wszelkie symptomy i praktyczne przedsięwzięcia państw NATO ukierunkowane na przygotowanie i wywołanie wojny przeciwko naszym państwom, musimy wykrywać posiadane przez przeciwnika nowe, nieznane nam jeszcze rodzaje broni, prowadzone przez niego wojskowe prace naukowo-badawcze i doświadczalno-konstrukcyjne, czy przedsięwzięcia z zakresu operacyjnego przygotowania TDW.

Od wykonania tych zadań w znacznym stopniu zależą przedsięwzięcia kierownictw politycznych i wojskowych naszych państw, podejmowane w celu zabezpieczenia interesów narodów wspólnoty socjalistycznej. Stąd też, tak wielką wagę przywiązujemy do współdziałania wywiadów naszych armii - pojedynczo nie bylibyśmy w stanie wykonać tych praktycznie niewymiernych i trudnych zadań.

Czynimy także wszystko, co możliwe, mimo naszej trudnej sytuacji, w celu doskonalenia naszego wywiadu wojskowego, w celu dalszego rozszerzenia współpracy i współdziałania, abyśmy wspólnymi siłami mogli stawiać czoła działaniom obcych służb specjalnych i jak najlepiej realizować stawiane nam zadania.

Korzystając z dzisiejszego spotkania pragnę podkreślić, że oceny dotyczące potencjalnego przeciwnika, głęboko przeanalizowane wnioski oraz postanowienia podejmowane na waszych dorocznych konferencjach wywiadowczych świadczą o dużym zaangażowaniu oraz o wysokiej efektywności działania wywiadów bratnich armii.

Współpracę i współdziałanie naszych wywiadów oceniamy jako dobre i skuteczne. Tym niemniej wydaje się, że w obecnej złożonej

sytuacji międzynarodowej, szereg przedsięwzięć, uzgodnionych i zapoczątkowanych na poprzednich konferencjach szefów zarządów wywiadowczych, należałoby realizować w jeszcze ściślejszym współdziałaniu. Mam tu na myśli takie przedsięwzięcia, jak: wypracowanie zasad współdziałania służb wywiadowczych państw UW w okresie zagrożenia i wojny; rozszerzenie współpracy agenturalnej wywiadów strategicznych w zakresie łączności; wypracowanie zasad optymalnego wykorzystania źródeł zdobywania cennych materiałów, dokumentacji, technologii produkcji i wzorów nowoczesnego uzbrojenia i sprzętu wojskowego, czy też podejmowanie wspólnych prac w zakresie techniki wywiadowczej.

Jestem przekonany, że w toku konferencji zostaną wypracowane i podjęte praktyczne decyzje, które przyczynią się do dalszego udoskonalenia form i metod współdziałania wywiadowczego, a tym samym powstaną lepsze warunki do wykonania trudnych i odpowiedzialnych zadań stojących przed naszymi służbami wywiadowczymi.

Szanowni Towarzysze!

Konferencja, w której mam przyjemność uczestniczyć, odbywa się w przededniu 37 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską i Związkiem Radzieckim, Układu, który otworzył nowy rozdział w historii stosunków między obu narodami. Z tej okazji chciałbym podkreślić, że odegrał on doniosłą rolę zarówno w kształtowaniu zrębów odrodzonej państwowości polskiej, w socjalistycznym rozwoju Polski, jak również w umacnianiu jej bezpieczeństwa.

W ciągu 37 lat potwierdzona została jego doniosłość we wszystkich dziedzinach naszego życia wewnętrznego, jak też w utrwalaniu pokoju i bezpieczeństwa europejskiego.

Nowy rozdział polsko-radzieckich stosunków przyjaźni i współpracy otwiera niedawna wizyta naszej partyjno-państwowej delegacji w Związku Radzieckim. Jesteśmy głęboko przekonani, że będzie on owocny zarówno dla narodów Polski i ZSRR, jak również dla całej wspólnoty państw socjalistycznych.

Pozwólcie, Szanowni Towarzysze, na zakończenie mego wystąpienia wyrazić nadzieję, że szefowie służb wywiadowczych bratnich armii państw UW uczynią wszystko, aby wykonać stojące przed nimi odpowiedzialne zadania. Pozwólcie mi również wyrazić głębokie przekonanie, że Wasza konferencja przyczyni się do dalszego rozwoju współpracy i współdziałania między naszymi wywiadami wojskowymi dla dobra sił zbrojnych i całej naszej wspólnoty państw socjalistycznych.

Dziękuję za uwagę i życzę, Szanowni Towarzysze, owocnych obrad.

Wydr. w 1 egz. - a/a
Wyk. H.S. - płk
Druk.G.Z.-27.04.1982 r.
DM nr 0261/R

EB/63